

ANNA MARUSZCZAK-ORZECZOWSKA

## UWAGI NAD REGULACJĄ ZAGRODNIKÓW NA GÓRNYM ŚLĄSKU

Schücka, asesor rejencji opolskiej z połowy ubiegłego stulecia, jest niewątpliwie jednym z najwiarygodniejszych i najbystrzejszych obserwatorów współczesnych sobie stosunków na Górnym Śląsku. Podane przez niego informacje zasługują całkowicie na zaufanie i zawierają bardzo bogaty i niezwykle różnorodny materiał. Wartość danych statystycznych przytaczanych przez Schücka została podkreślona szczególnie dobitnie przez Ziekurscha<sup>1</sup>, który liczbami zaczerpniętymi z jego „Ober-Schlesien“<sup>2</sup> wykazał istnienie grubych nieścisłości zarówno w oficjalnych publikacjach pruskiego biura statystycznego, jak i w pomnikowym dziele Meitzena. Przy tym wszystkim jednak wydaje się, jakoby i prace Schücka nie były pozbawione pewnych, w szczegółach co prawda występujących, nieścisłości. Jedną z nich dała asumpt do zebrania materiału do niniejszych uwag, dlatego od niej należy rozpocząć.

W swej cennej niewątpliwie pracy o wynikach regulacji na Górnym Śląsku<sup>3</sup>, uzasadniając, dlaczego interesuje się w niej tylko regulacją kmieci z pominięciem zagrodników, podał on wyjaśnienie następujące:

„... zastosowanie edyktu regulacyjnego zostało odtąd (13. VII. 1827) w całej rejencji opolskiej ograniczone tylko do rzeczywistych, ujętych w kataster nie będących własnością chłopów gospodarstw kmieciych. Wypadków, w których regulacje (zagrodników) były dopuszczalne, dlatego nie trzeba uwzględniać, ponieważ warunki im stawiane okazały się tak ciężkie, iż do 1846 r. w ogóle miało miejsce tylko 10 regulacji dopuszczalnych według zasad tej ustawy...“<sup>4</sup>

W zacytowanym urywku uderza niezwykle mała ilość regulacji przeprowadzonych w stosunku do gospodarstw zagrodniczych na Górnym Śląsku.

Przebadanie większości aktów dotyczących powiatu kozielskiego z archiwum królewskiej komisji generalnej dla Śląska dało materiał do wypowiedzenia kilku uwag w kwestii regulacji gospodarstw zagrodniczych na Górnym Śląsku.

Na wstępie należy ustalić pojęcie umowy regulacyjnej. Regulacja w rozumieniu edyktu z 14 września 1811 r. polegała na tym, że:

„...nie oddane dotąd na własność (chłopom) gospodarstwa chłopskie... winny być na własność zamienione, a ciężące na nich powinności i uprawnienia zniesione za wzajemnym sprawiedliwym odszkodowaniem...“<sup>5</sup>

<sup>1</sup> Ziekursch J., Hundert Jahre schlesischer Agrargeschichte, wyd. 2. Breslau 1927, s. 415.

<sup>2</sup> Th. Schücka, Ober-Schlesien, Iserlohn 1860.

<sup>3</sup> Th. Schücka, Materialien zur Beurtheilung der Erfolge des Regulierungs-Ediktes vom 14. September 1811 und der Verordnung vom 13. Juli 1827, Zeitschrift für Landeskultur- Gesetzgebung der Preussischen Staaten, Bd. 2, Berlin 1849.

<sup>4</sup> Ibidem, s. 48.

<sup>5</sup> Edikt, die Regulierung der gutsherrlichen und bäuerlichen Verhältnisse betreffend, GS 1811, s. 281, § 1. Vom 14. September 1811.

Regulacyjną zatem będzie każda umowa, mocą której chłop otrzymywał ziemię na własność ze zwolnieniem od pańszczyźnianych powinności i ciężarów.

Przebadany materiał archiwalny zawiera 23 umowy odnoszące się do gospodarstw zagrodniczych. Powstaje jednak wątpliwość, czy 7 umów z Ostrożnicy (Nr 2—7, 10) rzeczywiście należy tu zaliczyć. Mają one formę kontraktów kupna-sprzedaży i zagrodnicy zawierający je określani są konsekwentnie jako nabywcy. Również postanowienia tych umów odbiegają od pozostałych między innymi przez to, że zagrodnikom pozostawiono zupełnie drobną ilość ziemi. Za przyznaniem tym umowom charakteru regulacyjnych przemawia:

1. dokładne oznaczenie w nich praw rzeczowych zagrodników do ziemi dotąd przez nich użytkowanej,

2. szczegółowe wymienienie zagrodniczych powinności pańszczyźnianych,

3. w wyniku „kupna“ zagrodnik zatrzymuje swe dotychczas użytkowane gospodarstwo na własność z wyjątkiem gruntów odstąpionych panu,

4. pan zastrzega sobie „Hilfsdienste“ na przeciąg 12 lat, zgodnie z przepisem § 16 edyktu regulacyjnego.

Zebrane umowy zagrodnicze zostały zestawione w następującej tabeli w chronologicznym porządku.

Nr	Miejscowość	Data	Ilość zagrodników	Rodzaj postępowania
1.	Komorno . . . . .	20. IX. 1821	5	bezformalne
2.	Ostrożnica . . . . .	19. IV. 1823	1	bezformalne
3.	Ostrożnica . . . . .	19. VII. 1823	1	bezformalne
4.	Ostrożnica . . . . .	18. VII. 1825	1	bezformalne
5.	Ostrożnica . . . . .	18. VII. 1825	1	bezformalne
6.	Ostrożnica . . . . .	18. VII. 1825	1	bezformalne
7.	Ostrożnica . . . . .	18. VII. 1825	1	bezformalne
8.	Komorno . . . . .	21. VIII. 1827	1	bezformalne
9.	Lichynia . . . . .	12. IX. 1828	11	?
10.	Ostrożnica . . . . .	11. V. 1829	1	bezformalne
11.	Karchów . . . . .	7. II. 1834	17	formalne
12.	Ligota Mała . . . . .	26. IX. 1839	1	bezformalne
13.	Leboszowice <sup>6</sup> . . . . .	20. VII. 1839	5	?
14.	Stara Kuźnia <sup>6</sup> . . . . .	7. VIII. 1840	5	formalne
15.	Goszyce . . . . .	25. VII. 1844	3	formalne
16.	Ortowice . . . . .	25. VII. 1844	5	formalne
17.	Wielmierzowice . . . . .	6. III. 1849	8	?
18.	Stare Koźle . . . . .	7. III. 1851	4	?
19.	Pogorzelec <sup>7</sup> . . . . .	7. III. 1851	5	?
20.	Lubieszów . . . . .	7. III. 1851	5	?
21.	Kędzierzyn . . . . .	7. III. 1851	4	?
22.	Kuźniczka . . . . .	18. VII. 1851	4	?
23.	Bierawa . . . . .	6. XII. 1855	17	?

Z zestawionych umów na okres od 1827 do 1846 (wyłącznie) przypada 9 umów dotyczących tyluż miejscowości. Jakkolwiek więc chciałoby się rozumieć informacje Schücka, czy w sensie ilości zagrodniczych umów regulacyjnych, co wydaje się jedynie słuszne, czy w sensie ilości miejscowości, których te umowy dotyczyły, zawsze budzą one pewne wątpliwości. Wątpliwości te powiększa

fakt, że źródła, z których wydobyto informacje dotyczące regulacji zagrodników, obejmują tylko część aktów jednego powiatu.

Roźbieżność, która zachodzi między informacjami jednego z najwiarygodniejszych autorów z połowy XIX w. a materiałami z archiwum śląskiej komisji generalnej, jest kwestią o bardzo istotnym znaczeniu i skłania do uczynienia próby oceny regulacji zagrodników na Górnym Śląsku, przede wszystkim pod względem ilościowym.

Dopóki nie zostaną przebadane wszystkie akta komisji generalnej dotyczące Górnego Śląska, nie będzie można podać liczby bezwzględnej, przedstawiającej mniej lub więcej dokładnie ilość dokonanych na tym terenie zagrodniczych regulacji. Z tego powodu w naszych uwagach będziemy musieli ograniczyć się do podania zestawień, wyrażających stosunek regulacji zagrodniczych do ilości

Regulacje							
zagrodników				kmieci			
Nr	Miejscowość	Ilość gospod.		Nr	Miejscowość	Ilość gospod.	
		regul.	ogółem			regul.	ogółem
1.	Komorno . . .	5	30	24.	Błazejowice . . .	4	8
2.	Ostrożnica . . .	1	24	25.	Łany . . .	17	34
3.	„ . . .	1	—	26.	Stara Kuźnia <sup>6</sup> . . .	2	22
4.	„ . . .	1	—	27.	Tworóg Mały <sup>6</sup> . . .	8	—
5.	„ . . .	1	—	28.	Leboszowice <sup>6</sup> . . .	9	9
6.	„ . . .	1	—	29.	Smolnice . . .	10	11
7.	„ . . .	1	—	30.	Bierawa . . .	15	16
8.	Komorno . . .	1	—	31.	Błachownia Śląska	6	9
9.	Lichynia . . .	11	14	32.	Komorno . . .	1	11
10.	Ostrożnica . . .	1	—	33.	Stare Koźle . . .	12	12
11.	Karchów . . .	17	19	34.	Grudynia Mała . . .	2	3
12.	Ligota Mała . . .	1	3	35.	Kędzierzyn . . .	5	—
13.	Leboszowice <sup>6</sup> . . .	5	9	36.	Lenartowice . . .	8	8
14.	Stara Kuźnia <sup>6</sup> . . .	3	3	37.	Lubieszów . . .	9	10
15.	Goszyce . . .	5	7	38.	Lichynia . . .	17	24
16.	Ortowice . . .	5	9	39.	Miodary <sup>8</sup> . . .	7	—
17.	Wielmierzowice . . .	8	16	40.	Polska Wieś <sup>9</sup> . . .	7	6
18.	Stare Koźle . . .	4	16	41.	Przedborowice . . .	5	4
19.	Pogorzelec <sup>7</sup> . . .	5	13	42.	Sukowice . . .	6	6
20.	Lubieszów . . .	5	17	43.	Stębłów-Byczynica	7	9
21.	Kędzierzyn . . .	4	—	44.	Urbanowice . . .	13	15
22.	Kuźniczka . . .	4	7	45.	Długomiłowice . . .	4	9
23.	Bierawa . . .	17	50	46.	Ligota Mała . . .	1	7
				47.	Sławęcice . . .	13	16
				48.	Ortowice . . .	10	11
				49.	Goszyce . . .	5	6
				50.	Ostrożnica . . .	14	35
	Razem	105	237			217	301

<sup>6</sup> Miejscowości pow. gliwickiego, których akta zawarte są w zbiorze akt pow. kozielskiego.

<sup>7</sup> Miejscowość połączona dziś z Kędzierzynom.

<sup>8</sup> Miejscowość połączona z Błachownią Śląską.

<sup>9</sup> Miejscowość połączona z Sośnicowicami.

regulacji kmiecych poznanych na badanym terenie. Temu celowi posłuży powyższa tabelka. Ogólną ilość gospodarstw podano w niej, według stanu z 1817 r., na podstawie „Statistisch-topographische Uebersicht des Departements der... Regierung zu Oppeln, Oppeln 1819“.

Materiał źródłowy, na którym oparte są nasze uwagi, stanowi 50 umów regulacyjnych z powiatu kozielskiego: 23 z nich to umowy zagrodnicze, z czego 7 dotyczy jednej miejscowości. Przeliczywszy miejscowości otrzymujemy, że regulacje kmiecy zostały przeprowadzone w 27, zagrodnicze w 16 miejscowościach.

Bardziej pouczające będzie inne porównanie. Mianowicie w powyższej tabelce obok ilości zagrodników wzgl. kmieci objętych regulacją umieszczono drugą wielkość, przedstawiającą ogół gospodarstw zagrodniczych wzgl. kmiecych w danej miejscowości według stanu z 1817 r. Po zliczeniu odnośnych kolumn otrzymujemy:

Gospodarstw zagrodniczych ogółem . . . . .	237
Gospodarstw zagrodniczych regulowanych . . . . .	105 t. j. 44.3% ogółu.
Gospodarstw kmiecych ogółem . . . . .	291
Gospodarstw kmiecych regulowanych . . . . .	217 t. j. 74.2% ogółu.

Powyższe cyfry wymagają dokładniejszego omówienia. Praktyka uczy, że regulacje kmieci przeprowadzane były bez żadnych ograniczeń w stosunku do wszystkich, którzy jeszcze nie byli właścicielami swych gospodarstw. Warunki bowiem ustawowe były tak dobrane, że godziły jedynie w zdolność regulacyjną ludności zagrodniczej. W rezultacie liczba regulowanych kmieci w danej wsi stanowiła zawsze 100% gospodarstw kmiecych, nie będących własnością użytkujących je dotąd chłopów. W odniesieniu zatem do poszczególnych wsi należy stwierdzić, że regulacja kmieci w nich została przeprowadzona w całości.

Inaczej ma się rzecz z regulacjami zagrodniczymi. Duże bowiem ograniczenia ustawowe spowodowały, że postępowanie regulacyjne, toczące się w określonej miejscowości, obejmowało tylko część istniejących gospodarstw zagrodniczych nie będących własnością chłopów. Dlatego też odjęcie ilości zagrodników uregulowanych od ogółu gospodarstw daje różnicę, która obejmuje dwie grupy gospodarstw:

a) gospodarstwa zagrodnicze, w stosunku do których przysługiwało już chłopom prawo własności, lub prawa rzeczowe do własności zbliżone, których wobec tego nie należało już regulować (Freigärtnerstellen),

b) gospodarstwa zagrodnicze nie stanowiące własności chłopów, lecz pana (Robothgärtnerstellen), które z uwagi na ograniczenia ustawowe, dotyczące rozmiaru gospodarstw, nie zostały uregulowane.

Aby zatem uzyskać wierny obraz, należy obliczyć procent gospodarstw regulowanych przyjmując za podstawę nie ogół gospodarstw danego typu, lecz ilość gospodarstw nie stanowiących własności chłopskiej i z tego tytułu podlegających regulacji. Co do gospodarstw kmiecych zostało to już poprzednio uczynione. Gospodarstwa regulowane wynoszą 100% gospodarstw kmiecych, które nie stanowiły własności chłopskiej.

Ażeby zaś obliczyć, w jakim stopniu regulacja gospodarstw zagrodniczych została zrealizowana, należałoby najpierw od ogółu gospodarstw zagrodniczych danej miejscowości odjąć gospodarstwa stanowiące już własność chłopów (Freigärtnerstellen), aby przez to uzyskać ilość gospodarstw będących własnością pana i oddanych tym chłopom w użytkowanie (Robothgärtnerstellen).

Tę liczbę biorąc za podstawę można by obliczyć, jaki procent stanowią uregulowane gospodarstwa zagrodnicze. Niestety brak informacji o ilości „Frei-

gärtnerstellen“ nie pozwala przeprowadzić powyższego obliczenia. Możemy jednak podać kilka obliczeń przykładowych opierając się na informacjach archiwalnych o ilości „Freigärtnerstellen“ w kilku wsiach.

I tak np. w Ostrożnicy:

Gospodarstw zagrodniczych	ogółem	24
„	„	„
„	będących własnością chłopów	10
„	nie będących „	14
„	uregulowanych „	7

co stanowi 50% gospodarstw zagrodniczych nie będących własnością chłopów Goszyce:

Gospodarstw zagrodniczych	ogółem	7
„	„	„
„	będących własnością chłopów	2
„	nie będących „	5
„	uregulowanych „	5

co stanowi 100% gospodarstw zagrodniczych nie będących własnością chłopów Ortowice:

Gospodarstw zagrodniczych	ogółem	9
„	„	„
„	będących własnością chłopów	4
„	nie będących „	5
„	uregulowanych „	5

co stanowi 100% gospodarstw zagrodniczych nie będących własnością chłopów.

Widzimy więc, że gdy za podstawę obliczenia procentu uregulowanych gospodarstw weźmiemy ilość zagrodników nie posiadających ziemi na własność, procent jest o wiele wyższy niż przy przyjęciu za podstawę ogółu gospodarstw zagrodniczych. Różnica ta w trzech przytoczonych przykładach waha się, jak widzieliśmy, od 29,1% (Ostrożnica) do 55,7% (Ortowice). Z przytoczonych przykładów wynika, że procent uregulowanych gospodarstw zagrodniczych, gdy za podstawę obliczenia przyjmujemy ilość gospodarstw zagrodniczych nie będących własnością chłopów, musi być co najmniej o 20—25% wyższy od procentu obliczanego od ogółu zagrodniczych gospodarstw.

Tak więc szacując w przybliżeniu można przyjąć, że uregulowane gospodarstwa zagrodnicze stanowiły w podanych miejscowościach 65—70% ogółu gospodarstw zagrodniczych nie będących własnością chłopów.

Resumujemy wynik. Wbrew pogładowi przyjętemu w literaturze, jakoby ilość regulacji gospodarstw zagrodniczych była niezwykle mała, należy stwierdzić, że choć była ona niewątpliwie niższa od ilości regulacji kmieci, była jednak poważna. Powyższy wynik oparty jest na części materiałów kozielskich, dlatego należy go odnieść tylko do tych miejscowości, które objęte zostały naszymi zestawieniami. Na jakiegokolwiek uogólnienia w obecnym stadium badań jest jeszcze za wcześnie.

Ilość regulacji zagrodniczych, choć większa, niż przypuszczano dotychczas, daleka była od stanu, który miał miejsce w regulacji gospodarstw kmiecich. Przyczyna tego zjawiska jest ogólnie znana, są nią bardzo duże ograniczenia ustawowe co do zdolności regulacyjnej zagrodniczych gospodarstw na Górnym Śląsku.

Ustawodawstwo uwłaszczeniowe uzależniało regulację od charakteru praw rzeczowych chłopów do ziemi i rodzaju gospodarstwa.

Co do praw rzeczowych wymagano, aby chłop nie był właścicielem gospodarstwa, lecz tylko jego dziedzicznym lub niedziedzicznym użytkownikiem<sup>10</sup>.

Co do rodzaju gospodarstwa już w edyktie regulacyjnym zaznaczyła się różnica między gospodarstwami kmiecymi a zagrodniczymi. Mianowicie w § 57 A postanowiono, że na Śląsku, szczególnie Górnym, nie każde gospodarstwo zagrodnicze mogło ulec regulacji. Uprawnienie to ograniczono tylko do tych gospodarstw zagrodniczych, które istniały już w czasie sporządzania katastru fryderycjańskiego (tzw. Stammstellen).

Deklaracja z 29 maja 1816 zrównała gospodarstwa kmiecie z gospodarstwami zagrodniczymi co do ich zdolności regulacyjnej postanawiając, że regulacji podlegać mogą jedynie takie gospodarstwa, które równocześnie odpowiadają następującym wymogom:

- a) stanowią samodzielne gospodarstwa rolne (Ackernahrung),
- b) są wciągnięte do spisów podatkowych prowincji jako gospodarstwa chłopskie,
- c) istniały już przed 14 czerwca 1749 i były w tym czasie (określanym jako Normaljahr) obsadzone chłopami,
- d) w chwili publikacji edyktu z 14 września 1811 istniał jeszcze w stosunku do nich obowiązek obsadzenia ich chłopami przez pana<sup>11</sup>.

Prócz tego w deklaracji podano, co należy rozumieć przez „Ackernahrung”. Nazwą tą określano wszystkie te gospodarstwa, na których ciążył obowiązek pełnienia pańszczyzny sprzężajnej, które w celach gospodarczych utrzymywały sprzężaj czy też powinny go były utrzymywać. Wszystkie inne gospodarstwa określono nazwą uposażeń służebnych, „Dienst-Familien-Etablissements”, wykluczając je zupełnie od regulacji<sup>12</sup>.

Z punktu widzenia wielkich właścicieli ziemskich postanowienia deklaracji z 29 maja 1816 r. były jeszcze zbyt korzystne dla ludności chłopskiej. Mianowicie „tzw. zagrodnicy i inni posiadacze drobnych gospodarstw w przeważnej części Górnego Śląska... (w swych) zasadniczo nie wymagających sprzężaju gospodarstwach (utrzymywali) jednak zwierzęta pociągowe z uwagi na ogólnie w tamtych stronach występujące możliwości dodatkowego zarobku. Dlatego też odnośnie przepisy deklaracji okazały się niewystarczające, aby zapewnić... (wielkiej własności ziemskiej) odpowiednią ilość rąk do pracy celem utrzymania ich gospodarstw i wystarczające odszkodowanie za zniesienie dotychczasowych pańszczyzn, połączone z przekazaniem chłopom ziemi na własność...”.

Przytoczone wyjątki stanowią wstęp do rozporządzenia z dnia 13 VII 1827 r.<sup>13</sup>, które dotyczy terenu Górnego Śląska. Postanowienia jego skierowane były przede wszystkim przeciw zdolności regulacyjnej zagrodników, oni bowiem w pierwszym rzędzie dostarczali dworowi „rąk do pracy” świadcząc pańszczyzną pieszą. Według postanowień cytowanego rozporządzenia utrzymanie w zagrodniczym gospodarstwie sprzężaju nie wystarczało jeszcze do uznania go za samodzielne gospodarstwo rolne (Ackernahrung) podlegające regulacji. Wręcz przeciwnie, wszystkie gospodarstwa zagrodnicze na Górnym Śląsku uznano za

<sup>10</sup> Edikt, die Regulierung der gutsh.-bäuerl. Verhältnisse betreffend, § 2.

<sup>11</sup> Deklaration des Edikts vom 14. September 1811, Vom 29. Mai 1816 GS 1816, s. 154, art. 4.

<sup>12</sup> Ibidem, art. 5a.

<sup>13</sup> Verordnung zur näheren Bestimmung des Art. 5 Buchst. a der Deklaration..., Vom 13 VII 1827, GS 1827, s. 79.

<sup>16</sup> Przegląd Zachodni 1/2

uposażenia służebne (Dienst-Familien-Etablissements) zasadniczo wykluczone od regulacji.

Jedyny wyjątek wprowadziły §§ 3 i 4 omawianego rozporządzenia. Dopuszczały one bowiem regulacje gospodarstw zagrodniczych, zobowiązanych do pełnienia pańszczyzny sprzężajnej, które zarazem posiadały co najmniej 25 morgów ziemi średniej wartości. Gospodarstwa zagrodnicze 25-morgowe, nie obciążone obowiązkiem pełnienia pańszczyzny sprzężajnej, również dawały podstawę do roszczenia o przeprowadzenie regulacji. W tym wypadku jednak konieczne było określenie odszkodowania za regulację w sumie pieniężnej i natychmiastowe wypłacenie całej tej sumy po zawarciu umowy.

Przejrzone akta śląskiej komisji generalnej dostarczyły nam kilku informacji pouczających, w jaki sposób władze interpretowały poprzednio streszczone przepisy ustawowe.

Ogółem mamy sześć<sup>14</sup> wzmianek o odrzuceniu wniosku zagrodników z powodu niespełnienia warunków ustawowych, którym winny były odpowiadać ich gospodarstwa.

Nie wszystkie z nich odnoszą się do regulacji. Możemy jednak posłużyć się dwoma wypadkami pozostającymi w związku ze zniesieniem pańszczyzn. Przepisy określające rodzaj gospodarstw podlegających regulacji i relucji były identyczne w czasie, którego dotyczą te wzmianki. Wynika to bowiem z § 1 ustawy o zniesieniu powinności pańszczyźnianych i z instrukcji komisji generalnej z Wrocławia datowanej z 22 sierpnia 1837 r. Przepisy rozporządzenia z 13. VII. 1827 przestały obowiązywać w odniesieniu do znoszenia pańszczyzn w dniu 31. X. 1845, ale żadna z naszych wzmianek nie sięga poza ten moment.

Z posiadanych sześciu wzmianek 3 wypadki<sup>15</sup> odrzucenia wniosku zagrodników opierają się na postanowieniach deklaracji z 29 V 1816, 3 pozostałe na przepisach, rozporządzenia z 13 VII 1827.

Dwie ze wzmianek dotyczących deklaracji nie wychodzą poza proste stwierdzenie faktu braku uprawnień po stronie wnioskodawców i przytoczenie odpowiedniego przepisu. Natomiast trzecia, podająca uzasadnienie oddalenia wniosku, jest ciekawsza i zasługuje na uwagę. Czytamy tam<sup>16</sup>:

„...Gospodarstwom zagrodników, którzy wystąpili z wnioskiem brak 1. kryterium art. 4 a. W protokole z 21 X (1817) stwierdzono, że do poszczególnego gospodarstwa przeciętnie nie należy więcej niż 9,5 morga wliczając w to budynki, zagrodę, ogród, pola i łąki. Odjawszy budynki i zagrodę jako 0,5 morga pozostaje 9 morgów. Łąk zagrodnicy mają od 2 do 3, a więc przeciętnie 2,5 morga, zatem pole orne wynosi 6,5 morga. Od tego należy odjąć 2 morgi śląskie, które za czasów pana v. Sack (przed 1815, przyp. mój)... zostały przydzielone zagrodnikom..., więc uposażenie zagrody redukuje się do 4 morgów gruntu. Czyż przyjąwszy plony 3—4 ziaren, mogłoby jeszcze być wątpliwe, że gospodarstwa te są tylko służebnymi uposażeniami? 2. Brak im również kryterium art. 5a, ponieważ oni sami stwierdzają..., że przez zimę pozostaje im tylko jedna do dwu krów i ciele, ponieważ więcej nie mogą utrzymać, nie mają więc sprzężaju...“

<sup>14</sup> Wielmierzowicz (Cosel 912); Stoebblau (Cosel 58); Cissowa (Cosel 130); Comorno (Cosel 113); Dziergowicz (Cosel 177); Gross-Grauden (Cosel 250).

<sup>15</sup> Wielmierzowicz (Cosel 912), Stoebblau (Cosel 158), Comorno (Cosel 113).

<sup>16</sup> Comorno (Cosel 113), pismo z dn. 21 X 1817.

Z trzech innych wzmianek<sup>17</sup> dotyczących realizacji rozporządzenia z 13 VII 1827 na uwagę zasługuje również tylko jedna. Dotyczy ona postępowania, które toczyło się w Grudyni Wielkiej w latach 1821—1832.

Zagrodnicy z tej miejscowości złożyli w dniu 6 sierpnia 1821. wniosek o zwolnienie ich z pańszczyźnianych ciężarów. Dopiero w rok potem komisja generalna poleciła komisarzowi ekonomicznemu Steymannowi zbadać, czy mają oni prawo do wniesienia takiego wniosku. W rezultacie wynikł spór, który komisja generalna rozstrzygnęła orzeczeniem z dnia 13 V 1828. W orzeczeniu tym czytamy<sup>18</sup>:

„... rozporządzenie z 13 VI 1827 uzależnia możliwość regulacji od ilości gruntów przynależnych do gospodarstwa, nie odróżniając, czy zostały one dopiero ostatnio dokupione, czy też należą do niego od początku. Gdy tylko alienacje czy nabytki dotyczą gruntów tej samej wsi, dwór nie może być przez nie znacznie poszkodowany. Gdy na ich skutek pewne gospodarstwa, które dotąd nie były zdolne do regulacji, będą jej mogły podlegać, to przecież zarazem inne gospodarstwa przez dokonanie alienacji to samo prawo utracą.

Inaczej z gruntami położonymi na terytorium innej wsi. Grunty każdej wsi tworzą w pewnym sensie całość dla siebie, ich części podlegają tym samym gminnym obowiązkom, podobnym ciężarom komunalnym i państwowym i mają do pewnego stopnia analogiczne zobowiązania wobec tamtejszego dworu. W stosunku tym nic się nie zmienia, gdy mieszkaniec jednej wsi nabywa grunty we wsi sąsiedniej, nie przestają one bowiem wchodzić w skład gruntów tej wsi i dalej podlegają jej gminie i — na co trzeba zwrócić szczególniejszą uwagę — również obowiązki ciążące na tym gruncie wobec tamtejszego pana nie ulegają zmianie. Dlatego nie mogą one być uwzględnione, gdy chodzi o odmienne ukształtowanie stosunków między nabywcą a panem tej wsi, w której położona jest większość jego gruntów i dlatego gospodarstwo, które samo w sobie nie nadaje się do regulacji, nie może zyskać zdolności do regulacji przez dokupienie do niego gruntów, położonych na terytorium wsi sąsiedniej. Grunty te trzeba traktować jako odrębne dodatkowe posiadłości, podporządkowane innym stosunkom, nie mające żadnego wpływu na charakter głównego gospodarstwa...“.

Wywód ten, choć skomplikowany, jest całkiem przejrzysty. Poucza wystarczająco jasno, że głównym motywem dla interpretacji rozporządzenia z 13 VII 1827, zapewne także i innych przepisów, była troska, by właściciel folwarku nie poniósł szkody. Wykładnia ta tak długo szła w kierunku przyznawania chłopom prawa do regulacji, jak długo istniała gwarancja, że tyle samo ich to prawo utraci. Gdy tylko pojawiła się sytuacja, że ilość zagrodników uprawnionych do regulacji mogła się powiększyć chociaż o jedną osobę, przywoływano na pomoc cały aparat zawitych i kunsztownych argumentacji i usuwano niebezpieczeństwo, wywodząc jak na dłoni niedopuszczalność regulacji.

Podane w przekładzie orzeczenie nie zadowoliło jeszcze władz ani właściciela wsi. Wykorzystując jego apelację kolegium rewizyjne orzekło pod datą 25 IX 1830 r., że<sup>18</sup>:

„... gdy posiadacz gospodarstwa zagrodniczego nie obejmującego 25 morgów ziemi średniej jakości, nabywa grunty, które nie zostają połączone z właściwym

<sup>17</sup> Cissowo (Cosel 130), Dziergowitz (Cosel 177) Gross-Grauden (Cosel 250).

<sup>18</sup> Gross-Grauden (Cosel 250)

<sup>19</sup> Ibidem.



gospodarstwem, lecz otrzymują osobną kartę w księdze gruntowej, powstaje przez to odrębna posiadłość przypadkowo tylko z głównym gospodarstwem połączona w rękę tego samego posiadacza. Każda z tych posiadłości musi liczyć po 25 mórg ziemi ornej, aby podlegać... regulacji, ponieważ nie posiadanie 25 mórg, lecz posiadanie gospodarstwa większego o 25 mórg średniej ziemi daje posiadaczowi możność wystąpienia z wnioskiem o regulację. Komisja generalna posunęła się za daleko uznając w swym wyroku, że wszystkie grunty wymienionych 5 zagrodników położone na terytorium wsi należy zesumować, aby orzec o ich zdolności do regulacji. Dokupienie gruntów do gospodarstwa tylko wtedy może mieć wpływ na jego zdolność do regulacji, gdy grunt nabyty drogą wpisu w księdze hipotecznej zostanie wprowadzony w taki związek z danym gospodarstwem, że razem będą tworzyć w rozumieniu ustaw tylko jedną posiadłość...“

Stanowisko kolegium rewizyjnego, choć może uzasadnione przepisami ustawy o księgach gruntowych, nie jest jednak słuszne. Mianowicie wszystkie przepisy ustaw uwłaszczeniowych kładą nacisk na to, by gospodarstwa podlegające reformie stanowiły samodzielne jednostki rolnicze, a to nie jest uzależnione od sposobu dokonania wpisu hipotecznego.

Pogląd kolegium rewizyjnego dotyczy interpretacji przepisów rozporządzenia z 13 VII 1827 w zastosowaniu do znoszenia powinności pańszczyźnianych chłopów mających już prawo własności. Dla dokonania bowiem wpisu do księgi hipotecznej konieczny był tytuł własności, którego chłopci objęci regulacją nie posiadali i posiadać nie mogli. Mimo to stanowisko zajęte w tej sprawie przez kolegium rewizyjne jest cenną informacją dla poznania stosunku władz do wniosków składanych przez zagrodników.

Podsumowując wypowiedziane uwagi i przytoczone przykłady stwierdzamy, że przepisy ograniczające zdolność zagrodników do regulacji były realizowane w sposób skrajnie formalistyczny i niejednokrotnie tendencyjny na niekorzyść chłopów.

W zestawieniu zagrodniczych umów regulacyjnych uwzględniono rodzaj postępowania, dzięki któremu umowy te doszły do skutku. Nie dla wszystkich jednak znalazły się te informacje. Z tych, które posiadamy, wynika, że znaczną większość umów zawarto w trybie postępowania bezformalnego<sup>20</sup>. Decydowała więc w nich zgodna wola stron, zatem przepisy ograniczające zagrodników nie miały zastosowania. Także w postępowaniu formalnym (nr 11, 14 - 16) nie jest rzeczą pewną, czy objęci nim zagrodnicy odpowiadali wymogom ustawowym. Jeżeli bowiem pan wsi zgodził się na rozpoczęcie postępowania regulacyjnego na wniosek nie uprawnionych do tego zagrodników, postępowanie wszczynano. Tak samo gdy sam pan wystąpił z wnioskiem o regulację zagrodników niezależnie od tego, czy odpowiadali oni ustawowym wymogom, wszczynano postępowanie w trybie formalnym. Jak więc widać, przepisy ograniczające zdolność regulacyjną zagrodników nie są jednoznaczne z ograniczeniami regulacji w ogóle, skoro istniały możliwości przeprowadzenia reformy z pominięciem przepisów ustawowych, na podstawie zgodnej umowy stron. Dlatego też jedyną drogą do poznania rzeczywistej ilości przeprowadzonych regulacji są szczegółowe badania archiwalne.

<sup>20</sup> Co do rodzajów postępowania uwłaszczeniowego por. artykuł K. Orzechowskiego, Postępowanie uwłaszczeniowe..., w tymże zeszycie Przeglądu Zachodniego.